

*Sygn. akt II AKa 249/21*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 27 października 2022 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Jethon*

*Sędziowie SA Dorota Tyrała*

*SO Paweł Dobosz (spr.)*

*protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska*

*przy udziale prokuratora Stanisława Wieśniakowskiego i oskarżycielki posiłkowej K. T.*

*po rozpoznaniu w dniu 14 października 2022 r.*

*sprawy*

*1. G. T., urodzonego (...) w W., syna M. i K. z domu B.*

*oskarżonego o przestępstwo z art. 171 § 1 kk w zb. z art. 164 § 1 kk w zb. z art. 163 § 1 pkt. 3 kk w zw. z art. 163 § 2 i 4 kk w zw. z art. 11 § 2 kk*

*2. M. C., urodzonego w dniu (...) w W., syna T. i J. z domu K.*

*oskarżonego o przestępstwo z art. 163 § 1 pkt. 3 kk w zw. z art. 163 § 2 i 4 kk.*

*na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 marca 2021r., sygn. akt XII K 64/19*

*1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższa orzeczone solidarnie wobec oskarżonych w pkt 5 wyroku kwoty zadośćuczynienia wobec każdego z oskarżycieli posiłkowych do kwoty po 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł ;*

*2. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;*

*3. zasądza od każdego z oskarżonych na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych kwoty po 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;*

*4. zwalnia oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa;*

## UZASADNIENIE

UZASADNIENIE	
--------------	--

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 249/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3	
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

1.1. **Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 24.03.2021 r.

1.2. **Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

1.3. **Granice zaskarżenia**

1.1.1. ***Kierunek i zakres zaskarżenia***

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. **Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

**2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

1.5. **Ustalenie faktów**

1.1.3. <b><i>Fakty uznane za udowodnione</i></b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	G. T., M. C.	Niezachowanie przez M. C. ostrożności w obchodzeniu się z materiałami pirotechnicznymi, poprzez ciągnięcie po podłodze tekturowej paczki z zawartością m.in. wyrzutni wielostrzałowej i mechaniczne spowodowanie zatarcia jej systemu odpalania – odcinka lontu umiejscowionego w spodniej części	ustna opinia W. P. i G. K. oraz pisemna opinia W. P.	(...)- (...), (...)- (...)

opakowania wyrzutni i jej wystrzelenie do wnętrza budynku, co w konsekwencji doprowadziło do zapalania i wybuchu bomb pirotechnicznych i pozostałych materiałów wybuchowych przechowanych przez G. T. w garażu posesji przy ul. (...) w Ł. wbrew zezwoleniu w postaci decyzji Wojewody (...) z dnia 5 lutego 2007 r., a co doprowadziło do zdarzenia, które zagrażało życiu i zdrowiu wielu osób znajdujących się na przedmiotowej posesji, ulicy (...) i posesjach sąsiadujących oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać eksplozji materiałów wybuchowych, a którego następstwem było spowodowanie u A. T. (1) obrażeń w obrębie głowy z krwawieniem do dróg oddechowych i aspiracją krwi do tkanki płucnej, skutkujące jej zgonem.

1.1.4. **Fakty  
uznane za  
nieudowodnione**

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

#### 1.6. Ocena dowodów

1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
2.1.1.1	ustna opinia W. P. i G. K. oraz pisemna opinia W.	Za wiarygodną uznano opinię ustną złożoną na rozprawie odwoławczej przez biegłych W. P. i G. K. oraz opinię pisemną W. P.. Przesłuchanie biegłych wynikało z potrzeby uzupełnienia informacji dotyczących mechanizmu zatarcia lontu, co doprowadzić miało do wystrzelenia najpierw pojedynczych fajerwerków, a następnie do eksplozji zgromadzonych w garażu materiałów pirotechnicznych. Zdaniem sądu odwoławczego opinia w tym zakresie nie była sprzeczna, ani z treścią opisu czynu przypisanego oskarżonemu M. C., ani wcześniejszą opinią pisemną i ustną tych biegłych. Rzeczywiście oskarżony C. w swoich wyjaśnieniach podnosił, że wyrzutnie pakowane były w zamknięte pudła tekturowe, co uniemożliwiałoby wyjście poza karton takiego pudła lontu. Wyjaśnieniom tym jednak sąd okręgowy odmówił wiary i stąd biegły W. P. wnioski swojej opinii nie musiał ograniczać takimi twierdzeniami tym bardziej, że zdjęcia zabezpieczonych materiałów

pirotechnicznych nie wskazywały na to, by wszystkie przechowywane były w zamkniętych pudłach, na których spodzie znajdowały się warstwy tektury. Biegły wskazał na rozprawie odwoławczej na zdjęcia takich zestawów fajerwerków oraz opisał to następnie w pisemnej opinii, przy których znajdowały się kable elektryczne, a do jakich dołączone zostały lonty odprowadzone od wyrzutni fajerwerków. Takie paczki zestawów fajerwerków nie tworzyły zamkniętej całości, która od spodu zabezpieczona była tekturową warstwą kartonu, więc rzeczywiście mogła wystąpić sytuacja nieprawidłowo zabezpieczonego lontu, który mógł przy przeciąganiu zestawu o podłogę i próg drzwi bezpośrednio stykać się z podłożem. W takiej natomiast sytuacji doszło do tarcia lontu o podłoże, co wyzwoliło samozapłon tego materiału.

Twierdzenia biegłego W. P. w tym zakresie nie są sprzeczne z treścią przypisanego oskarżonemu C. czynu, ponieważ znalazł się w nim zwrot, który nie świadczy o zamkniętej przestrzeni, również od spodu, tekturowego pudła. Wedle opisu czynu po podłodze miała być ciągnięta tekturowa paczka z zawartością m.in. wyrzutni wielostrzałowej, co spowodowało mechaniczne zatarcie jej systemu odpalania – odcinka lontu umiejscowionego w spodniej części opakowania wyrzutni i jej wystrzelenie do wnętrza budynku. Taki opis tej paczki nie świadczy o tym, że tworzyła ona zamkniętą w dolnej części całość, bo informacje dotyczące lontu świadczyły o tym, że był on umiejscowiony w spodniej części opakowania. Użycie zwrotu paczka było konsekwencją przyjęcia za podstawę ustaleń zeznań S.

W. z etapu śledztwa, bo on oglądając z pewnej odległości zdarzenie mówił o tekturowej paczce. Takie określenie oczywiście może nie jest dość precyzyjne, ale na tyle pojemne, że przeciwne dla takiego określenia nie jest ustalenie, że taką paczką tekturową był zestaw fajerwerków, którego opakowanie również składało się z tektury, ale które nie było zamkniętym tekturowym pudłem, bo o tym świadek nie mówił. Określenie takie odpowiada również temu jak zestawy z fajerwerkami wyglądały na zdjęciach, a przy których to zestawach widoczne były kable elektryczne, które połączone musiały zostać z lontem wychodzącym z wyrzutni fajerwerków. Umiejscowione one były również w spodniej części opakowania. Opis czynu odpowiada zatem zarówno zeznaniom świadka jak i zdjęciom zabezpieczonych zestawów fajerwerków i nie rodzi on żadnych wątpliwości co do tego, że zatarciu miał ulec lont, który znajdował się wraz z wyrzutniami wewnątrz tekturowego pudła bez bezpośredniego kontaktu z podłożem.

Kolejną kwestią do pogłębienia w trakcie rozprawy odwoławczej była ocena wrażliwości na tarcie lontu odprowadzonego od wyrzutni fajerwerków. Zdaniem sądu odwoławczego twierdzenia podnoszone w tym zakresie przez biegłego W. P. znalazły odzwierciedlenie w dostępnej literaturze przedmiotu i zgodne były ze wskazaniami wiedzy. Pomimo tego, że nie jest możliwe określenie składu rdzenia lontu, który uległ zatarciu, to jednak ma on typowy charakter i stąd określać można wrażliwość na tarcie takiego materiału w porównaniu z



wrażliwością na tarcie materiałów wykorzystywanych przy produkcji lontu. Realną zatem sytuacją jest zatarcie lontu wskutek określonego nacisku i doprowadzenie w ten sposób do jego zapalenia. Nie stanowi zatem kontrowersji, że zdarzenie takie może nastąpić, zresztą dlatego wykonywane są w tym zakresie odpowiednie doświadczenia, a jedynie w jakich warunkach może wystąpić zatarcie lontu. Jak wynika z opinii biegłego i również w tym zakresie wniosków takich niepodobna zakwestionować zależne to jest od ciężaru oddziaływującego na lont. Z uwagi na to, że rdzeń lontu stanowi niewielką powierzchnię to i nacisk dla wywołania zjawiska tarcia i w konsekwencji jego zapalenia nie musi być znaczny i wystarczający byłby nacisk masy nawet mniejszej niż 1 kg. Te wywody biegłego powodują, że wskazane przez niego przyczyny zapalenia lontu znajdują odzwierciedlenie we wskazaniach wiedzy.

Oczywiście siła tego nacisku na lont zależna była od ciężaru całego zestawu fajerwerków. Biegły W. P. orientacyjnie stwierdził, że zestaw taki mógł ważyć ok. 20 kg. Szczególnie na rozprawie odwoławczej takie twierdzenie spotkało się z krytycznymi uwagami obrońcy i rzeczywiście nie ma możliwości, by potwierdzić czy zestaw taki ważył 20 kg, bo został on zniszczony wskutek eksplozji. Niewątpliwie jednak zeznania S. W. dają podstawy do oceny, że zestaw ten przedstawiał ciężar, który utrudniał M. C. jego przenoszenie. Pomimo takiego wymogu oskarżony paczkę nie przenosił, ale ciągnął. Świadczy to dobitnie o tym, że ciężar tego zestawu fajerwerków był dla oskarżonego poważną przeszkodą w

przeniesieniu paczki i dlatego ją ciągnął. Okoliczności te zdaniem sądu dowodzą, że co prawda brak jest możliwości precyzyjnego stwierdzenia, by paczka ta ważyła 20 kg, ale przedstawiała ona jednak taką wagę, by wywołać odpowiedni nacisk na lont, doprowadzić do jego zatarcia, a w konsekwencji i jego zapalenia. Gdyby nie była to ciężka paczka oskarżony, by ją przeniósł, a nie ją przeciągał.

Szereg z podniesionych przez obrońców wątpliwości, które stały się przedmiotem ich pytań dotyczyły przeprowadzenia badania F. C. Test i metodologii badania przeprowadzonego przez biegłego. Okoliczności związane z klasyfikacją materiałów pirotechnicznych w ostateczności okazały się bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z przyczyn podanych w dalszej części uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego (pkt 17 i 18 uzasadniania) i dlatego były one też bez znaczenia dla oceny opinii biegłego.

Sąd odwoławczy uznał zatem, że omówione opinie ustna i pisemna złożone na etapie postępowania odwoławczego były jasne i pełne i wystarczające dla poczynienia w sprawie prawdziwych ustaleń faktycznych. Sąd odwoławczy miał przy tym świadomość, że pewnych okoliczności, jakie były przedmiotem pytań do biegłych nie można było kategorycznie ustalić, ale nie było to konieczne dla wydania w sprawie końcowego rozstrzygnięcia. Szereg pytań obrońców zmierzało do wyjaśniania okoliczności, które nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bo skupiając się na określonych elementach opinii, w szczególności biegłego W.

		P., odrywali się od innych przeprowadzonych w sprawie dowodów, które wyznaczały pole w jakim należało czynić istotne dla sprawy ustalenia. obrońcom, jak wynika z dalszej części uzasadniania wyroku sądu odwoławczego, nie udało się zakwestionować oceny tych dowodów (zeznania świadków, opinia z zakresu gazownictwa) dokonanej przez sąd okręgowy, a jednocześnie kierunek weryfikacji opinii biegłych G. K. i W. P., podjęty przez obrońców, nie dawał możliwości zanegowania wiarygodności tej opinii w tym zakresie, w jakim stanowiła ona podstawę ustaleń sądu pierwszej instancji.
--	--	---

1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. <b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
3.1.	Apelacja obrońcy oskarżonego M. C..  Zarzut z pkt 1 apelacji obrazuje przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. art. 410 k.p.k.	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>1. W zakresie tego zarzutu obrońca kwestionuje ocenę dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji dotyczących zeznań S. W. oraz opinii W. P. i G. K.. Podzielić należy konstatację odwołującego, że ustalenia sądu okręgowego wyznaczone zostały treścią zeznań S. W.. Był on przecież osobą, która, wedle jego depozycji, widziała zdarzenie, jakie zainicjowało eksplozję materiałów wybuchowych. Wbrew jednak twierdzeniom obrońcy dowód ten został oceniony zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. i przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Oceny tego dowodu przeprowadzonej przez sąd okręgowy nie mogą podważać wybiórcze i zawierające nieprawdziwe tezy wywody obrońcy stanowiące uzasadnienie podniesionego w tym zakresie zarzutu. Nie jest zatem prawdą, że sąd pierwszej instancji pominął, iż zeznania ww. świadka miały zmienny charakter, bo po pierwsze na rozprawie głównej świadek był wypytywany o różnice w jego relacjach, a po drugie na str. 16 uzasadniania wyroku sąd na te różnice wskazywał i przekonywująco uzasadnił ich przyczynę. Co najważniejsze jednak jednoznacznie z rozważań sądu wynikało, które z zeznań świadka za wiarygodne uznał, bo na wstępie oceny tego dowodu kateryczne w tym zakresie stanowisko przedstawił (str. 15 uzasadniania wyroku). Istotne dla oceny wywodów sądu pierwszej</p>	

instancji było to, że depozycje S. W. zestawione zostały z innymi dowodami, które uwiarygodniały ich treść. Kontestując wiarygodność świadka obrońca pominął natomiast te elementy rozważań sądu okręgowego, które miały decydujące znaczenie dla oceny tego dowodu. Ustalenie sądu wywiedzione również z relacji S. W. o tym, że to oskarżony C. przeciągał paczkę z wyrzutniami, wsparcie znalazło w innych dowodach w postaci oględzin ubrania M. C., które odpowiadało temu, w jaki sposób opisane zostało przez ww. świadka (str. 15 uzasadniania wyroku). Nadto zasadnie sąd okręgowy wskazał na ujawnione w miejscu zaobserwowanego przez świadka zdarzenia, podstawę moździerza z fragmentami lufy, fragmenty luf moździerza, fragmenty zatyczki od fajerwerków, fragmenty elementów pirotechnicznych świadczące o tym, że właśnie w tym miejscu znajdował się zestaw wyrzutni, z którego wystrzالی raket pirotechnicznych zauważył świadek, a którego ww. pozostałości stanowiły potwierdzenie zeznań S. W.. W korelacji z tymi uwagami sądu okręgowego był inny fakt w postaci ujawnionych na tynku sufitu tuż przy wejściu śladów, które biegly z zakresu materiałów wybuchowych jednoznacznie opisał jako ślady oddziaływania efektów pirotechnicznych wystrzelonych z wyrzutni pirotechnicznej, która mogła znajdować się w progu drzwi wejściowych (str. 16 uzasadnienia wyroku). Z jednej zatem strony relacje świadka, który wskazał na określone miejsce, w jakim nastąpiły pierwsze wystrzالی fajerwerków, a z drugiej dowody rzeczowe świadczące o tym, że w tym miejscu, w jakim opisywał świadek, rzeczywiście

zestaw wyrzutni z fajerwerkami się znajdował, świadczyły o tym, iż z tego zestawu doszło do wystrzału fajerwerków. Okoliczności te w sposób jednoznaczny dawały dla sądu podstawę, by swoje ustalenia oprzeć na zeznaniach S. W. celem rekonstrukcji przyczyn i przebiegu zdarzenia inicjującego eksplozji materiałów pirotechnicznych. Dla wiarygodności zeznań świadka z etapu śledztwa jak zasadnie wskazał sąd pierwszej instancji miały również znaczenie zeznania innych świadków (K. W. i W. C.), którzy słyszeli taką samą sekwencję najpierw wystrzałów, a potem jednego potężnego wybuchu, co S. W. (str. 15 i 39 uzasadnienia wyroku). Stwierdzić zatem należy, że sąd pierwszej instancji z zachowaniem wymogów art. 7 i 410 k.p.k. dokonał oceny relacji S. W. szczególnie zwracając uwagę na treść innych dowodów, które depozycje tego świadka potwierdzały.

2. Jak już powyżej wskazano nie mogą takiej oceny podważać wybiórcze, oparte na nieprawdziwych tezach wywody odwołującego. Nie jest bowiem prawdą, że S. W. stwierdził, że osobą niosącą karton była kobieta, bo po pierwsze świadek w ogóle nie mówił, że jakakolwiek osoba niosła karton. Wyraźnie powiedział on, że osoba ta wyciągała z domu po podłodze jakąś dużą paczkę tekturową (k. 56). W okolicznościach sprawy ma to istotne znaczenie, ponieważ gdyby osoba ta niosła karton nie mogłoby dojść do zatarcia lontu, co mogło nastąpić wyłącznie wskutek przeciągania paczki po podłodze. obrońca zatem próbując zakwestionować wiarygodność świadka przypisuje mu słowa jakich on nie

wypowiedział, co oczywiście nie może przekonywać do rzetelności takiego wyводу. Dalej stwierdzić należy, że świadek nie był pewny wbrew sugestiom obrońcy czy osobą, która ciągnęła paczkę była kobieta. S. W. zeznał „Nie wiem czy był to mężczyzna czy kobieta. (...) Wydaje mi się, że mogła to być kobieta” (k. 56). Z pewnością nie jest uprawniona teza podniesiona przez obrońcę na podstawie takich wypowiedzi, że S. W. na początku stwierdził, iż osobą tą była kobieta. Świadek oglądał zdarzenie z pewnej odległości i z jego relacji wynikało, że nie był pewny czy była to kobieta czy mężczyzna, a jeżeli wydawało mu się, że była to kobieta, czego pewny nie był, to podobnie mogło mu się wydawać, że był to mężczyzna. Świadek jednak podał istotne informacje dotyczące ubioru tej osoby, co na podstawie oględzin odzieży M. C. jednoznacznie pozwoliło na identyfikację osoby przeciągającej paczkę jako właśnie oskarżonego. W związku z tym, że inna osoba - kobieta, która zajmowała się materiałami pirotechnicznymi tj. A. T. (2), była w środku budynku, bo tam znaleziono jej spalone ciało, nie budziło wątpliwości na podstawie zeznań świadka w powiązaniu z innymi dowodami, że to M. C. nie przeniósł jakby chciał tego obrońca, ale przeciągała po podłodze paczkę z fajerwerkami.

3. Nie jest również prawdziwa teza obrońcy przypisująca świadkowi wypowiedzi z rozprawy o „chłopięcej fryzurze” osoby, która przeciągała paczkę, bo zapisy protokołu rozprawy nie dają podstawy dla takich twierdzeń. Świadek bowiem powiedział, że ta osoba, którą widział miała krótkie włosy i uważa, że miała męską fryzurę,

lecz po trzech latach ciężko podać szczegóły (k. 1288). Zaznaczyć należy, że S. W. nie wypowiedział się na temat fryzury osoby przeciągającej paczkę w trakcie śledztwa, więc jego wypowiedzi z rozprawy głównej obciążone jednak istotnie były wpływem czasu, co spowodować mogło zniekształcenia tych spostrzeżeń. Świadek wyraźnie zresztą powiedział, że po trzech latach ciężko podać szczegóły i stąd wypowiedzi te nie mogą być uznane za miarodajne w odniesieniu do tych okoliczności, które dla oceny zeznań świadka mają znaczenie marginalne. Oczywiście bowiem w okolicznościach sprawy jest, że osobami, które zajmowały się materiałami pirotechnicznymi składowanymi w środku budynku była pokrzywdzona oraz oskarżony C. (oskarżony T. przebywał wówczas w innym miejscu w altanie za domem, gdzie sprzedawał fajerwerki). W związku z tym, że A. T. (2) spłonęła w budynku, w którym nastąpił wybuch materiałów pirotechnicznych, jedyną osobą, która z tego budynku mogła wyciągać tego rodzaju materiały był oskarżony. Z uwagi na krótki czas od pierwszych wystrzałów fajerwerków do eksplozji pokrzywdzona nie mogła najpierw wyciągać tych materiałów, a następnie wejść do środka budynku, bo po pierwsze świadek W. takiego zachowania osoby, która wyciągała paczkę nie zauważył, a po drugie byłoby to zachowanie całkowicie sprzeczne ze wskazaniami doświadczenia życiowego, ponieważ osoba w sytuacji zagrożenia zamiast kierować się w miejsce odległe od źródła zagrożenia (magazynowane w garażu materiały pirotechniczne), z nieznanых powodów, miałaby wejść do pomieszczenia, gdzie takie



niebezpieczeństwo dla jej życia właśnie wystąpiło.

4. obrońca podważając wiarygodność zeznań świadka w dalszym toku swojego wyводу ponownie przypisuje S. W. słowa jakich ten nie wypowiedział. Wedle odwołującego świadek stwierdził, że osoba, która trzymała paczkę z fajerwerkami po rozpoczęciu wystrzeliwania knali nadal karton ten trzymała. Wypowiedź ta miała wskazywać, na to, iż nie była ona prawdziwa, bo rzeczywiście w zwykłym odruchu osoba trzymająca karton powinna go porzucić, by oddalić się od źródła zagrożenia. Rzecz jednak w tym, że S. W. niczego takiego nie zeznał. W trakcie śledztwa powiedział, że nie wie co się stało z osobą wyciągającą paczkę z domu (k. 57v), a na rozprawie głównej stwierdził, iż osoba ta opuściła paczkę gdy wybuchy się nasiliły, zostawił ją i odskoczył w bok (k. 1287, 1287-1287v). Już zatem pomijając fałszywe założenie odwołującego o tym, że osoba niosła paczkę to całkowicie chybiony był brak zrozumienia dla słów świadka, o braku porzucenia paczki, jeżeli właśnie świadek zeznał o pozostawieniu paczki przez mężczyznę i odskoczeniu na bok. obrońca próbuje zatem kwestionować treść relacji świadka wskazując na ich sprzeczność ze wskazaniami doświadczenia życiowego powołując się na słowa, których S. W. nie wypowiedział. Takie sposoby argumentacji nie może ani podważyć wiarygodności świadka, ani oceny tego dowodu dokonanej przez sąd okręgowy. Ponadto zwrócić należy uwagę na fakt, że z opisu przedstawionego przez świadka osoba wychodząca z przedsionka budynku (świadek na zdjęciu nr 64, k. 182v wskazywał

na zburzoną część budynku – zeznania k. 1287) wyciągała paczkę i na progu drzwi zaczęły strzelać z niej rakiety pirotechniczne. Potwierdzeniem tych zeznań jest ujawnienie na tynku sufitu tuż przy wejściu śladów, które biegły z zakresu materiałów wybuchowych jednoznacznie opisał jako ślady oddziaływania efektów pirotechnicznych wystrzelonych z wyrzutni pirotechnicznej. K. wystrzeliły zatem i do wnętrza budynku i na zewnątrz w powietrze. Nie musiały one ugodzić wyciągającej paczkę z pomieszczenia osoby, jeżeli nie pochylała się nad paczką, a przecież nie musiała, tym bardziej, że po pierwszych wystrzałach osoba ta odskoczyła od paczki. Nie jest też niczym nadzwyczajnym, że część fajerwerków spadła na posesję świadka, jeżeli jego dom znajdował się naprzeciwko domu oskarżonego T. (k. 1287), a przedsiónek, z którego wyciągane były fajerwerki znajdował się właśnie naprzeciwko domu świadka. W niekontrolowany sposób wystrzelwane fajerwerki z paczki, która znalazła się, porzucona przez oskarżonego C., poza pomieszczeniami domu G. T., mogły oczywiście skierować się na posesję S. W. i nie musiały dla takiego kierunku skręcać w bok, jeżeli obie posesje położone były nie obok siebie, a naprzeciwko siebie. Podsumowując zatem tą część analizy zarzutu obrońcy stwierdzić należy, że sąd pierwszej instancji nie dopuścił się obrazy art. 7 i 410 k.p.k. przy ocenie zeznań S. W., a odwołujący nie wskazał na żadne okoliczności, które mogłyby tą ocenę podważyć.

5. Kolejne wywody uzasadnienia zarzutu obrońcy dotyczyły opinii biegłych W. P. i G.

K.. W szczególności odwołując się do literatury fachowej obrońca kwestionował możliwość zatarcia się lontu i w ten sposób uruchomienie wyrzutni z fajerwerkami. Rzeczywiście w Encyklopedii materiałów wybuchowych L. H. na str. 71 znajduje się informacja podana przez obrońcę, ale dotyczy ona wrażliwości prochu czarnego na uderzenie, co jest bez znaczenia dla weryfikacji opinii biegłych, gdyż wedle tej opinii do wystrzelenia fajerwerków doszło wskutek zatarcia lontu, a nie uderzenia. Poza informacją podaną przez obrońcę w cudzysłowie przeprowadził on w apelacji całkowicie niezrozumiały wywód, z którego miałyby wynikać, że zapalenie lontu od tarcia w próg byłoby niemożliwe. Obrońca nie wiadomo, z jakich źródeł podał też dane dotyczące wrażliwości na tarcie, choć nie wiadomo jakiego materiału i miałyby ona wynosić (...).

6. Wywody obrońcy przedstawione w tej części apelacji stanowią niezrozumiały skrót myślowy, dla którego nie ma żadnego odzwierciedlenia w dostępnej literaturze fachowej, nawet tej jaką obrońca dołączył w kopii elektronicznej na płycie CD, stanowiącej załącznik do apelacji. W publikacji Podstawy pirotechniki A.A. S. na str. 97 do 98 znajduje się rozdział dotyczący wrażliwości na tarcie, gdzie chociażby wskazano, że w przypadku siarki wynosi ona  $65 \text{ kG/cm}^{(2)}$ . Oznacza to zgodnie z ustną opinią biegłego W. P., że warunkiem zatarcia takiego materiału ze skutkiem w postaci jego zapalenia, jest oddziaływanie nacisku masy  $65 \text{ kg}$  na  $1 \text{ cm}^{(2)}$  (k. 1738). W konsekwencji w przypadku

materiału o istotnie mniejszej powierzchni dla jego zapalenia wskutek tarcia wystarczający jest odpowiednio mniejszy nacisk masy. W przypadku więc 1 mm będzie to już tylko 0,65 kg. Oczywiście dane pochodzące z ww. publikacji mają charakter teoretyczny, a dla różnych mas pirotechnicznych wrażliwość na tarcie ma różną wartość od 8 do 90 kG na cm<sup>( 2)</sup>. Udostępnione na rozprawie odwoławczej biegłemu W. P. fragmenty pracy dotyczącej badania wrażliwości materiałów wybuchowych również wskazywały na różne wartości takiej właściwości, ale nie mogły być uznane za miarodajne w odniesieniu do substancji wykorzystywanych przy wytwarzaniu lontu z uwagi na dodatki flegmatyzujące czyli spowalniające spalanie (k. 1717-1724, 1738). Inna dostępna w Internecie praca naukowa zawierająca informacje na temat wrażliwości na tarcie materiałów wybuchowych również takich, które są składnikami lontów szybkopalnych (pentryt – 60 N, heksogen 120 N) wskazuje na istotnie niższe wartości takiej właściwości, a świadczące w konsekwencji o mniejszej sile koniecznej do zapalenia materiału wskutek tarcia (Rozprawa doktorska, Koordynacyjne związki metali przejściowych jako materiały wybuchowe specjalnego przeznaczenia,(...) (...) J(...)). Wartości te jednak również dają wyobrażenie, że ciężar przedmiotu, jaki oddziałuje w trakcie tarcia na materiał łatwopalny, by doszło do jego zapalenia, jest tym mniejszy im mniejsza jest powierzchnia tego materiału łatwopalnego. Uwzględniając, że lont posiada rdzeń z mieszaniną pirotechniczną o średnicy 1 mm, ciężar jaki

musi oddziaływać na tak niewielką powierzchnię nie musi być duży i nie będzie przekraczał 1 kG.

7. Oczywiście rozważania te prowadzone są przy ograniczeniach dowodowych polegających na tym, że biegli nie mieli możliwości przeprowadzenia badań na materiałach pirotechnicznych, które były przedmiotem eksplozji i które zakupione zostały przez G. T. z uwagi na ich zniszczenie związane z niebezpieczeństwem, jakie stwarzały. Dlatego też ani sąd, ani biegli nie dysponowali ani fizycznie lontem, który mógł zostać zatarty i doprowadzić do samozapłonu, ani też informacją o jego składzie. Informacje zaczerpnięte z literatury przedmiotu potwierdzają jednak, że opinia W. P. w zakresie dotyczącym możliwości zatarcia lontu i wywołania w ten sposób jego zapalenia, a następnie uruchomienia wyrzutni z fajerwerkami, odpowiada wskazaniom wiedzy i stanowi wsparcie dla dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji. W związku z powyższym krytyczne uwagi obrońcy przedstawione w omówionej części apelacji uznać należało za chybione, ponieważ zarówno wskazania wiedzy jak i opinia biegłego przemawiały za ustaleniem, że możliwe było zapalenie lontu wyrzutni fajerwerków wskutek zatarcia tego lontu o powierzchnię podłoża, po jakim oskarżony C. przeciągał paczkę z fajerwerkami.

8. Bezúżyteczny dla rozstrzygnięcia sprawy jest film dołączony w załączniku do apelacji na płycie CD, na którym przeprowadzony wedle twierdzeń obrońcy został

„eksperyment” wrażliwości na uderzenia lontu visco. Pomijając już kwestię braku jakiejkolwiek dokumentacji dotyczącej takiego doświadczenia, która pozwalałaby sprawdzić co było rzeczywiście przedmiotem tego doświadczenia było oraz brak udziału w nim organu procesowego i stron postępowania, to stwierdzić należy, zgodnie z opinią ustną biegłego W. P., że lont, który miał zostać wykorzystany przy zestawach wyrzutni, i który miał ulec zatarciu, nie był lontem visco, który jest lontem wolnopalnym. Wywody biegłego w tym zakresie, a wynikało z nich, że użyty dla takiego zestawu musiał zostać lont szybkopalny, są jasne i przekonujące (k. 1737) i w toku postępowania odwoławczego nie zostały podniesione żadne argumenty tym twierdzeniom przeciwne. W konsekwencji wywody na ten temat obrońcy zawarte w apelacji nie mogły podważyć oceny dowodu z opinii biegłego w szczególności W. P., dokonanej przez sąd okręgowy, bo dotyczyły okoliczności niezwiązanej ze sprawą. Bez znaczenia dla jej rozstrzygnięcia były właściwości lontu visco, jeżeli to nie wskutek zatarcia tego rodzaju lontu doszło do wystrzelenia fajerwerków z zestawu wyciąganego przez M. C. z budynku.

9. Kolejnym ograniczeniem dowodowym był to, że ani sąd, ani biegły nie mieli możliwości oględzin zestawu fajerwerków, który był wyciągany przez M. C. z budynku należącego do G. T.. Ujawnione zostały jedynie fragmenty tego zestawu w zniszczonej części budynku (k. 364) w miejscu, gdzie świadek S. W. zaobserwował początek zdarzenia. Fakt ten jednak nie daje podstawy, by za wiarygodne uznawać wyjaśnienia M. C., z których mogłoby wynikać, że

wyrzutnie fajerwerków znajdowały się w zamkniętych tekturowych pudłach, których spód również kartonowy składał się z kilku warstw (k. 1330v). Okoliczność ta eksponowana była przez obrońcę w trakcie rozprawy odwoławczej i służyła do kontestowania opinii biegłego W. P., bo przyjęcie takich ustaleń w wątpliwość poddawało możliwość zatarcia lontu, który nie mógłby się znaleźć na zewnątrz tak skonstruowanej paczki. Wystarczy jednak dokonać oględzin zdjęć z zestawami fajerwerków, wykonanych w trakcie oględzin miejsca zdarzenia, by stwierdzić, że przygotowane do imprezy zestawy fajerwerków nie były przechowywane w pudłach kartonowych. Były to wyrzutnie wielostrzałowe oraz moździerz pirotechniczne składane na miejscu i montowane z systemami odpalania elektrycznego (k. 210-220, 973-974). Wyjaśnienia oskarżonego miały wyłącznie na celu zanegowanie możliwości wyprowadzenia lontu na zewnątrz takiego zestawu, co czyniłoby opinię biegłego W. P. błędną. Wyjaśnienia takie oskarżony złożył już po złożeniu pisemnej opinii przez biegłych, którzy właśnie w takiej przyczynie upatrywali zainicjowania eksplozji materiałów pirotechnicznych. Obrońca powołuje się na wypowiedzi oskarżonego i zestawia je z treścią opinii biegłego W. P., ale nie podaje żadnych argumentów, które miałyby uzasadniać błędność opinii biegłego w tym zakresie.

10. Dla zanegowania oceny dowodu dokonanej przez sąd pierwszej instancji i wykazania obrazy art. 7 k.p.k. w tym zakresie nie jest wystarczające, tak jak czyni to obrońca, wskazanie, że tezy opinii

są nieprawdziwe, a prawdziwe są wyjaśnienia oskarżonego. Nie na tym polega wykazanie obrazy art. 7 k.p.k. obrońca nie przywołuje żadnego argumentu, który pozwoliłby na podważenie twierdzeń biegłego dotyczących sposobu montażu lontu w zestawie fajerwerków i ich połączenia z przewodami elektrycznymi. Biegły na obu etapach postępowania sądowego w swojej ustnej jak i pisemnej opinii wyczerpująco opisał sposób połączenia luf w ramach zestawu lontem wewnętrznym, a jego wypowiedzi pozostają w korelacji ze zdjęciami zestawów wyrzutni zabezpieczonymi na miejscu zdarzenia, na których rzeczywiście widoczne są połączenia z zestawami przewodów elektrycznych w dolnej ich części (k. 1339v, 1735-1736, 1773-1777). W toku postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji nie zostały ujawnione żadne okoliczności, które świadczyłyby o tym, że w opisany przez biegłego sposób nie mogły zostać połączone zestawy wyrzutni z zapłonnikami elektrycznymi. Nie były podnoszone żadne argumenty również przez oskarżonych i obrońców, by taki system połączenia nie mógłby skutecznie zostać wykorzystany do pokazu pirotechnicznego, który polega również na jednoczesnym wystrzale fajerwerków z takiego zestawu. Opinia w tym zakresie jest jasna i pełna. Rzecz jednak w tym, że skutkiem zniszczenia wszystkich zabezpieczonych zestawów fajerwerków z uwagi na zagrożenie, jakie mogły stwarzać, nie ma możliwości, poza analizą zdjęć tych zestawów, które nie obrazują jednak dokładnego sposobu łączenia wewnętrznych lontów z zapłonnikami elektrycznymi, stwierdzenia, że były one połączone



w sposób opisany przez biegłego. Z pewnością opisany przez biegłego sposób połączenia był skuteczny dla uruchomienia wyrzutni i nie był on przez strony kwestionowany. Wedle jednak oskarżonego C. w konkretnym przypadku ten system połączenia wyrzutni z systemem odpalającym przeprowadzony został w inny sposób przedstawiony przez niego na jednej z rozpraw. Wedle oskarżonego lonty z poszczególnych wyrzutni zostały wymontowane, a w ich miejsce wprowadzony został zapłonnik elektryczny, więc lontów w momencie wynoszenia fajerwerków z garażu takie wyrzutnie nie posiadały.

11. W odniesieniu do wyjaśnień M. C. stwierdzić natomiast należy, co również podkreślił biegły W. P., że taki sposób ingerencji w gotowy produkt był niedopuszczalny ze względów bezpieczeństwa (k. 1341) i żadna z osób, ani oskarżeni, ani pokrzywdzona nie mieli uprawnień na dokonywanie tego rodzaju zmian. Jak wynika z art. 50 ust. 6 ustawy z dnia 21.06.2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego wszelkie zmiany dokonywane w zatwierdzonym wyrobie wymagają dodatkowego ich zatwierdzenia przez jednostkę notyfikowaną. Dodatkowe zatwierdzenie jest wydawane w formie załącznika do pierwszego świadectwa badania typu WE. Oskarżony, który złożył wyjaśnienia na ten temat miał świadomość, że tego rodzaju ingerencja była niedopuszczalna i dlatego takie czynności przypisał osobie, która w następstwie eksplozji materiałów pirotechnicznych poniosła śmierć. Nie mogła się zatem bronić przed takim pomówieniem, a zniszczenie wszystkich zabezpieczonych fajerwerków po zdarzeniu

bez poddania ich dokładnym oględzinom w zakresie łączenia lontów z przewodami elektrycznymi uniemożliwiało prostą weryfikację relacji oskarżonego.

12. Dowodem jednak, który dyskwalifikuje wyjaśnienia M. C. są zeznania S. W., które jak uprzednio wskazano znalazły wsparcie w innych dowodach. Z relacji tego świadka wyraźnie wynikało, że czynność wyciągania zestawu fajerwerków przez próg drzwi pozostawała w bezpośrednim związku z zainicjowanym zdarzeniem w postaci nagłego wystrzału pojedynczych fajerwerków. Dlatego mechanizm opisany przez biegłego W. P., jaki doprowadził do wystrzału tych fajerwerków jako wyłączny w okolicznościach sprawy określa przyczyny tych pierwszych wystrzałów fajerwerków, a następnie eksplozji przechowywanych w garażu materiałów pirotechnicznych. Nie ma w okolicznościach sprawy żadnej innej wersji zdarzenia, która mogłaby tłumaczyć to co zobaczył świadek W.. Wszystkie opisane dowody pozostają we wzajemnej korelacji i w ten sposób pozwalają na podważenie wiarygodności wyjaśnień M. C.. To wskutek zatarcia lontu, który wystawał poza konstrukcję zestawu fajerwerków i wykonywania niezgodnej z zasadami ostrożności czynności przeciągania takiej paczki po podłożu doszło do zatarcia wrażliwego na tarcie materiału, zapalenia lontu i wystrzelenia fajerwerków. Dlatego też chybione jest zestawienie przez obrońcę treści wyjaśnień oskarżonego z wnioskami opinii W. P., ponieważ wyjaśnienia te ocenione w perspektywie innych dowodów nie mogły zostać uznane za wiarygodny, a świadczyły

również o niedopuszczalnym prawnie i wykraczającym poza prawo do obrony przeliczeniu odpowiedzialności na osobę, która z uwagi na śmierć, wywołaną zresztą zachowaniem oskarżonego, nie mogła już się bronić przed takim procesowym atakiem.

13. W konsekwencji za całkowicie również chybione uznać należało te wywody obrońcy, które kontestację wiarygodności opinii biegłych upatrywały w relacjach oskarżonego C. na temat wykonywanych przez A. T. (2) czynności. Jeżeli wyjaśnienia w tym zakresie jak ustalono były niewiarygodne to nie mogły one się stać podstawą negacji wiarygodności opinii biegłych. Relacje oskarżonego złożone zostały przecież wyłącznie po to, by ukryć swoje zachowania i przerzucić odpowiedzialność na inną osobę. M. C. nie przedstawił przecież tego co robił w czasie kiedy doszło do wystrzałów fajerwerków i eksplozji materiałów pirotechnicznych. Okoliczności te choć najważniejsze dla jego odpowiedzialności przemilczał, co było oczywiście jego prawem, ale co świadczyło o tym, że w swojej postawie procesowej nie był szczery. Dlatego też wywody obrońcy o zainicjowaniu eksplozji materiałów pirotechnicznych przez działanie urządzenia mobilnego nie tylko, że za podstawę ma fałszywe wyjaśnienia oskarżonego, to odrywa się od treści wiarygodnych dowodów, które pozwoliły na jednoznaczną falsyfikację wyjaśnień M. C..

14. Podsumowując zatem analizę tej części apelacji stwierdzić należy, że przy ocenie dowodów sąd okręgowy nie dopuścił się obrazy art. 4, 7 i 410 k.p.k. Dokonana przez ten sąd ocena dowodów uwzględniała

<p>waśnie wskazania wiedzy, doświadczenia życiowego oparta była na zasadach prawidłowego rozumowania i uwzględniała wszystkie przeprowadzone na rozprawie dowody również te, które mogły mieć korzystny dla oskarżonego wydźwięk. Z uwagi jednak na to, że te dla oskarżonego korzystne, a w szczególności jego wyjaśnienia nie były wiarygodne to nie mogły się stać podstawą ustaleń sądu pierwszej instancji, ani stanowić weryfikacji innych dowodów.</p>		
<p>3.2.</p>	<p>Zarzut z pkt 2 apelacji błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie orzeczonego zadośćuczynienia.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>15. Błąd w ustaleniach faktycznych może stanowić skuteczny zarzut środka odwoławczego, jeżeli odwołujący wykaże, że sąd pierwszej instancji choć prawidłowo ocenił dowody, na jakich oparł swoje ustalenia, wyprowadził z nich nieprawidłowe wnioski, albo pominął okoliczności, jakie były ich treścią. Zarzut taki w odniesieniu do oceny relacji między rodzeństwem, a pokrzywdzoną nie może zostać uznany za zasadny, choćby dlatego, że obrońca uchybienie takie opisał wyłącznie w odniesieniu do zeznań oskarżycieli posiłkowych złożonych na etapie postępowania przygotowawczego. Pominął zatem obrońca zeznania tych osób składane w toku rozprawy głównej, na jakich również sąd okręgowy oparł swoje ustalenia. Nie ulega zaś wątpliwości, że w</p>		

świetle tych zeznań relacje między rodzeństwem były zażyłe, na co wpływ miał fakt, że siostry i brat wychowane były nie przez rodziców, którym odebrano prawa rodzicielskie, a przez dziadków. Taka sytuacja z pewnością spowodowała, że rodzeństwo, pozbawione opieki rodziców musiało się bardziej wspierać tworząc bliskie sobie relacje. Nie ulega wątpliwości, że praca zawodowa pokrzywdzonej zbliżyła ją do oskarżonych, ale nadużyciem jest jednak twierdzenie, że to oskarżeni byli dla niej osobami bliższymi od rodzeństwa. Postawa oskarżonych w toku rozprawy odwoławczej, polegająca na przerzucaniu odpowiedzialności na pokrzywdzoną, świadczyła o powierzchowności tych relacji i z pewnością nie mogła być uznana za porównywalną z rodzeństwem, od których mogła spodziewać się szczerego wsparcia, a jej śmierć wywołała głęboką żalobę czego u oskarżonych stwierdzić nie można.

3.3.

Zarzut z pkt 3 apelacji rażącej niewspółmierności kary.

# zasadny

# częściowo zasadny

# niezasadny

Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

16. Poza wnioskiem obrońcy o wymierzenie kary, która w jego odczuciu spełniałaby wymóg współmierności, odwołujący nie przedstawił żadnych argumentów dla jego uzasadniania. Nie wiadomo dlaczego wskazana przez obrońcę kara wypełniałaby dyrektywy wymiaru kary, a orzeczona nie jest ich wypełnieniem. W związku z tym, że w warstwie motywacyjnej

<p>zarzut obrońcy nie został w żaden sposób uzasadniony nie jest rolą sądu doszukiwać się przyczyn podniesionego zarzutu. Stwierdzić należy, że wobec następstw przestępstwa, jakie oskarżony się dopuścił oraz rodzaju naruszonych reguł ostrożności orzeczona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie mogła zostać uznana za rażąco niewspółmiernie surową. W tym zakresie argumentacja sądu okręgowego we właściwy sposób wyważała okoliczności na korzyść i niekorzyść oskarżonego przy wymiarze kary i zasługuje ona na całkowitą aprobatę sądu odwoławczego.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Uniewinnienie oskarżonego, a w razie uznania oskarżonego za winnego zmianę orzeczenia w zakresie kary.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Z uwagi na to, że zarzuty apelacji okazały się niezasadne nie było podstaw do uwzględniania wniosków środka odwoławczego.</p>		
<p>3.4.</p>	<p>Apelacja obrońcy oskarżonego G. T..  Zarzut z pkt I apelacji obraży przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy a to art. 4 k.p.k. i art. 6 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., 169§2 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. a contrario oraz art. 7 k.p.k.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>17. Znaczna część apelacji poświęcona została krytyce opinii biegłych W. P. i G. K. przede wszystkim w części dotyczącej wniosków przedstawionych przez pierwszego z biegłych. Kwestionowana przez odwołującego była w szczególności ta część opinii, która dotyczyła, pomimo braku wykonania tzw. badania (...) F. C. Test, uznania, że badane przez biegłego ładunki pirotechniczne stanowią ładunki klasy 1.1.G w rozumieniu pkt 2.2.1.1.7.5 umowy europejskiej dotyczącej międzynarodowego przewozu drogowego towarów niebezpiecznych (ADR), sporządzonej w (...).09.1957 r. [Oświadczenie Rządowe z dnia 8 października 1975 r. w sprawie przystąpienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do Umowy europejskiej dotyczącej międzynarodowego przewozu drogowego towarów niebezpiecznych (ADR), sporządzonej w Genewie dnia 30 września 1957 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 190)]. Pomimo znacznej uwagi, jaką obrońca tym kwestiom poświęcił stwierdzić jednak należy, że metodologia badań, która doprowadziła biegłego do jego w tym zakresie wniosków, jest całkowicie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ponieważ wnioski biegłego W. P. dotyczące klasyfikacji bomb pirotechnicznych, jakie poddał badaniu, nie zostały wykorzystane przez sąd pierwszej instancji dla przeprowadzonych ustaleń</p>	

faktycznych. Możliwe, że obrońca nie doczytał uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale wyraźnie na str. 38 stwierdzono, że : „Sąd przyjął jednak, że na podstawie przeprowadzonego przez biegłego badania nie można było przyjąć w sposób kategoryczny, iż również bomby pirotechniczne zakupione w dniu 31 grudnia 2016 r. przez oskarżonego G. T. odpowiadały klasyfikacji 1.1.G a to dlatego, że badaniu takiemu nie zostały poddane te same bomby pirotechniczne, a inne podobne i to około półtora roku później. W toku przewodu sądowego badaniu nie można było poddać bomb, które w dniu zdarzenia w firmie (...) zakupił oskarżony G. T., czy innych ujawnionych na miejscu zdarzenia ( w drewnianym domku, które w opinii opisali biegli z zakresu materiałów wybuchowych i pożarnictwa), albowiem cały ujawniony w czasie oględzin miejsca zdarzenia materiał pirotechniczny, ze względów bezpieczeństwa, został zutylizowany.”

18. Przy takich ustaleniach sądu okręgowego całkowicie bez znaczenia były wywody obrońcy kwestionujące metodologię badań przeprowadzonych przez biegłego, która wykorzystana została do klasyfikacji materiałów pirotechnicznych oraz wnioski zmierzające do powtórzenia takich badań już jednak z możliwością wykonania badania (...) F. C. Test. Powtórzyć należy za sądem okręgowym, że w toku przewodu sądowego badaniu nie można było poddać bomb, które w dniu zdarzenia w firmie (...) zakupił oskarżony G. T., a zatem badaniu mogłyby podlegać tylko inne bomby, które choć zakupione zostały w tej samej firmie to po upływie



półtora roku od zdarzenia (k. 1007) i bez żadnej gwarancji, że skład tych bomb był taki sam jak tych, które uległy detonacji. W związku z tym, że faktury wystawione w związku z zakupem materiałów pirotechnicznych przez G. T. w grudniu 2016 r. nie określały precyzyjnie nabytych materiałów pirotechnicznych (k. 427) nie było możliwe wykorzystanie do badań takich, które ściśle odpowiadałyby tym, które eksplodowały w budynku należącym do G. T.. Miał zatem rację sąd pierwszej instancji uznając, że niezależnie od metodologii badań biegłego, nawet gdyby była ona prawidłowa, nie było dopuszczalne wykorzystanie jego w tym zakresie wniosków, bo nie było żadnej pewności, że przedmiotem badań były materiały pirotechniczne takie same jak te, które uległy detonacji. Przytoczone ustalenia sądu okręgowego powinny zamknąć dywagacje na ten temat, lecz obrońca pomimo tych jednoznacznych konstatacji dalej w treści apelacji eksponował te elementy opinii biegłych, które przestały mieć dla sprawy jakiegokolwiek znaczenie. W tej determinacji jednak popadał w dalsze pozbawione znaczenia wywody, bo przecież wykonanie kolejnego badania podobnego rodzaju bomb pirotechnicznych, nawet przy wykorzystaniu wskazywanej przez niego metodologii, pozwoliłoby jedynie na ustalenie, że podlegające badaniu materiały należą w określony sposób klasyfikować. Rezultaty tych badań nie pozwolą jednak zweryfikować ani tego jakiej klasyfikacji były bomby pirotechniczne badane przez biegłego W. P. i czy wyniki jego badań w tym zakresie są poprawne, ani tym bardziej tego

jakiej klasyfikacji były bomby, które uległy detonacji w dniu zdarzenia. Nie byłyby to bowiem te same materiały pirotechniczne, a przynajmniej o takiej samej nazwie, składzie i pochodzące od tego samego producenta z tego samego procesu produkcyjnego. Przytaczane dla poparcia wywodów obrońcy szereg orzeczeń Sądu Najwyższego traci na znaczeniu jeżeli po prostu przeprowadzenie dodatkowych eksperymentów, o jakie obrońca wnosił nie mogłoby zostać przeprowadzonych w tych samych warunkach, w jakich doszło do przedmiotowego zdarzenia oraz przy wykorzystaniu takich samych materiałów pirotechnicznych. Nie ma racji zatem obrońca podnosząc, że sąd pierwszej instancji odmówił uwzględnienia wniosków obrońcy o przeprowadzenie dodatkowych eksperymentów, opierając się jednocześnie na wnioskach biegłego wyprawdzonych z delaboracji innych materiałów, bo właśnie jak wynika z przytoczonego fragmentu uzasadnienia wyroku, sąd okręgowy nie czynił swoich ustaleń na podstawie tych wniosków opinii, które opierały się na ustaleniu określonej klasyfikacji badanych materiałów pirotechnicznych. Nie zasługiwał w konsekwencji na uwzględnienie zarzut pozbawienia oskarżonego prawa do obrony, bo nie jest ono realizowane poprzez przeprowadzenie dowodów niemających znaczenia dla sprawy.

19. W treści apelacji obrońca, kwestionując przyczyny wybuchu wynikające z detonacji materiałów pirotechnicznych, przedstawił własną wersję przyczyn upatrując je w wybuchu gazu ziemnego. Rzecz jednak w tym, że opinia jaka w tym zakresie została wydana z zakresu gazownictwa przez biegłego

P. G., która rozważała również takie powody eksplozji, całkowicie możliwość oddziaływania gazu ziemnego na wybuch, wykluczyła. Sąd pierwszej instancji we właściwy sposób na str. 21 i 22 uzasadniania wyroku opinię tą ocenił, odwołując się podobnie zresztą jak i biegły w swojej opinii, do innych dowodów, które w korelacji pozostawały z wnioskami opinii zasadnie uznał ją za wiarygodną. W szczególności za sądem okręgowym zwrócić należało uwagę na opinię biegłej z zakresu medycyny sądowej, która opiniując ustnie stwierdziła, że w czasie sekcji zwłok A. T. (2) nie widziała takich okoliczności, które wskazywałyby na to, że jej ciało poddane było działaniu gazu ziemnego (k. 1384). Obrońca natomiast pomimo forsowania przeciwnej do wniosków tej opinii wersji wydarzeń, nawet nie próbował krytycznie ocenić rozważań biegłego. Nie odnosił się do treści tych innych dowodów, które wspierały wnioski biegłego z zakresu gazownictwa. Wykazanie obrazy przepisów postępowania dotyczących oceny dowodów nie polega jednak na tym, że odwołujący przedstawia własne wersje wydarzeń, ale polega na wskazaniu jakie błędy popełnił sąd pierwszej instancji przy ocenie określonego dowodu i dlaczego była ona niezgodna z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. Obrońca jednak nie wskazał na takie uchybienia sądu okręgowego przez co w tym zakresie apelacja miała wyłącznie polemiczny charakter i nie dała sądowi odwoławczemu żadnej szansy, by pochylić się nad argumentami odwołującego, bo ich po prostu nie przedstawiono.

20. W apelacji obrońca podniósł również kwestie związane z zatarciem lontu, jako

przyczynie, która pierwotnie doprowadziła do eksplozji materiałów pirotechnicznych. Okoliczność ta szerzej omówiona została w tej części uzasadniania wyroku sądu odwoławczego, która odnosiła się do środka odwoławczego obrońcy M. C. i w tym zakresie odwołać się należy do wywodów w tej części przedstawionych. Stwierdzić jedynie należy, że opinia biegłych, która ten temat poruszała nie była wbrew twierdzeniom obrońcy oparta na spekulacjach i hipotetycznych wersjach, ale w swoich wyjściowych ustaleniach opierała się na innych dowodach osobowych w postaci zeznań świadków w szczególności S. W. oraz K. W. i W. C., którzy słyszeli taką samą sekwencję najpierw wystrzałów, a potem jednego potężnego wybuchu. Relacje pierwszego ze świadków jednoznacznie wskazywały na bezpośredni związek czasowy przeciągania zestawu fajerwerków przez próg drzwi z wystrzałami fajerwerków, które znajdowały się właśnie w tej paczce, która zamiast niesiona przez oskarżonego M. C. była przez niego wbrew podstawowym regułom ostrożności wyciągana z budynku. Nie są to więc spekulacje, hipotetyczne wersje, ale fakty ustalone na podstawie wiarygodnych dowodów. W oparciu zatem o zeznania świadka W. należało upatrywać przyczyn najpierw pojedynczych wystrzałów, a potem wybuchu w zachowaniu oskarżonego. Biegły W. P. w tym zakresie przedstawił przyczynę, która w okolicznościach sprawy nie ma innej alternatywnej, która w korelacji pozostawałaby z relacjami tego świadka. Spekulacje właśnie obrońcy dotyczące tego jaki mógł być przebieg zdarzenia, w jakiej części budynku nastąpił wybuch,

oderwane są od wiarygodnych w tej sprawie dowodów. Stwierdzić też należy, że całkowitym w tym zakresie nadużyciem są twierdzenia, że przyczyną wybuchu było zachowanie A. T. (2), która zainicjowała wystrzały fajerwerków znajdując się w garażu. W ten sposób obrońca odrywa się zupełnie od przeprowadzonych w sprawie dowodów, a przecież jeżeli zmierzałby do przekonania sądu odwoławczego o obrazie przez sąd okręgowy przepisów procesowych dotyczących oceny dowodów to swoją analizę musiałby oprzeć nie tylko na własnych spekulacjach, ale na treści dowodów, które takim dywagacjom całkowicie przeczą. Jest to kardynalny błąd rozumowania obrońcy, który pomija w swoich rozważaniach dowody, które przeciwne są jego wnioskowi, a jednocześnie nie podejmuje nawet próby zakwestionowania oceny tych dowodów przedstawionej przez sąd pierwszej instancji. Apelacja w opisanym zakresie ma charakter wyłącznie polemiczny. Sąd okręgowy nie dopuścił się obrazy wskazanych przepisów prawa procesowego. W szczególności obrońca nie zdołał wykazać błędów w ocenie dowodów przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji, bo nawet do wywodów tego sądu się w tym zakresie nie odnosił. Nie przedstawił także poważnych argumentów na obrazę art. 167 k.p.k. i 169§2 k.p.k., albowiem przeprowadzenie dowodów, o jakie wnosił także w apelacji nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z przyczyn przedstawionych powyżej oraz z uwagi na to, że nie byłoby możliwe odtworzenie tych samych warunków, w jakich doszło do eksplozji materiałów pirotechnicznych. Nie jest bowiem znany skład ani rdzenia lontu,

ani materiałów pirotechnicznych, które znajdowały się w zestawie wyciąganym przez oskarżonego z budynku. Nie jest znana waga tych materiałów, więc rezultaty takich eksperymentów nie mogłyby być jednoznaczne. Można byłoby zakładać, że dla określonych zmiennych (rodzaj lontu i waga zestawu wyrzutni) doszłoby do zatarcia lontu, a dla innych już nie. Rezultatów jednak takiego doświadczenia nie byłoby z czym porównywać. Byłoby to zresztą bezcelowe jeżeli zeznania świadka S. W. oraz opinia w szczególności biegłego W. P. w sposób pozostający ze sobą we wzajemnej korelacji dawały kategorię podstawę do ustalenia przyczyn zdarzenia z 31.12.2016 r.

3.5.

Zarzut z pkt II apelacji mające wpływ na treść wyroku naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

21. Treść zarzutu oderwana jest od opisu przypisanego oskarżonemu czynu. G. T. nie przypisano przestępstwa polegającego na dopuszczeniu M. C. i A. T. (2) do wykonywania czynności z materiałami pirotechnicznymi, mimo braku w dokumentacji przedsiębiorstwa zaświadczenia o ich niekaralności, braku zaburzeń psychicznych oraz nienagannej opinii policji. Tego rodzaju zachowanie nie stanowiło opisu przypisanego mu czynu. Na str. 27 i 28 uzasadniania wyroku sąd okręgowy wyraźnie wskazał na czym polegała zarzucalność zachowania

oskarżonego i nie obejmowało ono okoliczności stanowiących treść podniesionego przez obrońcę zarzutu. W związku z tym, że zarzut ten nie dotyczył wydanego wobec oskarżonego wyroku był on oczywiście chybiony. Treść opisu przypisanego oskarżonemu czynu wyraźnie odnosiła się do dopuszczenia M. C. i A. T. (2) do wykonywania czynności z materiałami pirotechnicznymi wbrew określonym w opisie tego czynu przepisom, na terenie garażu, który nie spełniał określonych w nich wymogów. Okoliczności te w sposób zborny zostały powiązane w opisie przypisanego czynu, a uzasadnienie wyroku było jedynie ich konkretyzacją i nie stanowi sprzecznych do opisu przypisanego czynu ustaleń. Opis przypisanego czynu powinien określać znamiona określone w części szczegółowej Kodeksu karnego, w szczególności w zakresie zachowania sprawcy. Zaskarżony wyrok wskazywał na czym polegało sprowadzenie przez oskarżonego bezpośredniego niebezpieczeństwa eksplozji materiałów wybuchowych i miało się to stać poprzez dopuszczenie do wykonywania czynności z materiałami wybuchowymi M. C. i A. T. (2) w miejscu, w którym nie było to dopuszczalne, bo miejsce to nie spełniało wymagań przewidzianych przepisami prawa wskazanymi w opisie przypisanego czynu. Opis przypisanego czynu wskazywał na wszystkie istotne elementy stanowiące podstawę odpowiedzialności karnej oskarżonego, a podstawą tej odpowiedzialności nie stały się określone w zarzucie okoliczności.

22. W treści samego zarzutu odwołujący deklaratywnie wskazał

<p>na obrazę art. 7 i 410 k.p.k. lecz w uzasadnieniu apelacji nie zostało określone w jaki sposób wywody obrońcy dotyczące opisu przypisanego oskarżonemu czynu miałyby się odnosić do naruszenia ww. przepisów. W zakresie dotyczącym naruszenia art. 7 i 410 k.p.k. obrońca nie przedstawił żadnej argumentacji, więc sam zarzut naruszenia przepisów postępowania należało uznać za oczywiście niezasadny.</p>		
<p>3.6.</p>	<p>Zarzut z pkt III apelacji błędu w ustaleniach faktycznych.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>23. Wedle obrońcy na podstawie opinii nr (...) wydanej przez Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia oraz decyzji Wojewody (...) z dnia 5 lutego 2007 r. zmienionej decyzją z dnia 7 lutego 2011 r. zezwalającą G. T. na nabywanie i używanie materiałów wybuchowych przeznaczonych do organizowania i wykonywania pokazów ogni sztucznych, oskarżony nie mógł mieć świadomości, że bezprawne było przewożenie i przechowywanie przez niego materiałów pirotechnicznych. Wywody odwoływającego, które taką tezę mają uzasadnić stanowią przykład w jaki sposób można lekceważyć wydawane decyzje administracyjne, obowiązujące przepisy prawa i jak można wypaczać treść przepisów, które mają służyć zachowaniu zasad ostrożności i zapobiegać m.in. zdarzeniom, które stało się</p>		



przedmiotem sprawy. obrońca doszukuje się sprzeczności w obu dokumentach między ich częścią dyspozytywną a motywacyjną w sytuacji gdy taka w ogóle nie zachodzi. Jeżeli bowiem wydane zostało zezwolenie na nabywanie i używanie materiałów wybuchowych to nie oznacza to, że wydane zostało również zezwolenie na ich przechowywanie tym bardziej, że w uzasadnieniu tych rozstrzygnięć wyraźnie stwierdzono, że zezwolenie nie dotyczy przechowywania materiałów wybuchowych. Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z 21.06.2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego nabywanie, przechowywanie lub używanie materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3 tego przepisu, wymaga uzyskania pozwolenia na nabywanie, przechowywanie lub używanie materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, zwanego dalej "pozwoleniem". Oznacza to, że na każdy przejaw określonej w przepisie działalności należy uzyskać pozwolenie. Decyzja ma charakter pozytywny, co oznacza, że brak zezwolenia na jeden z rodzajów działalności określonej w przepisie, powoduje, że zachowanie takie uznaje się za bezprawne i stanowiące podstawę odpowiedzialności karnej z art. 171§1 k.k. Po prawdzie karkołomny jest wywód obrońcy, z którego wynika, że brak wyraźnego zezwolenia na przechowywanie materiałów wybuchowych na użytek cywilny oznacza, że można je przechowywać, nawet jeżeli w treści decyzji jasno jest napisane, że zezwolenie nie dotyczy przechowywania takich materiałów.

Interpretacja ww. przepisów oraz treści wydanej decyzji jest po prostu niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania i nie może stanowić poważnego uzasadnienia dla podniesionego zarzutu.

24. Sąd odwoławczy całkowicie również podziela zawarte na str. 27 do 29 rozważania sądu pierwszej instancji dotyczące oceny prawnej czynu przypisanego oskarżonemu z uwzględnieniem wyrażonego przez ten sąd poglądu dotyczącego posiadania materiałów wybuchowych. Argumentacja obrońcy w tym zakresie nie jest w stanie podważyć tych twierdzeń, bo też nie znajduje żadnego uzasadnienia prawnego rozróżnienie posiadania materiałów wybuchowych na magazynowanie i posiadanie do 24 godzin. Przepis art. 171§1 k.k. nie przewiduje uwolnienia od odpowiedzialności karnej sprawcy z tego powodu, że posiadał materiały wybuchowe przechowując je w okresie krótszym niż 24 godziny. Oskarżony nie miał zezwolenia na przechowywanie materiałów wybuchowych nawet na krótki czas, więc w czasie kiedy były one składowane w garażu po prostu je posiadał. Istota ograniczeń związanych z przechowywaniem takich materiałów oraz odpowiedzialności karnej za ich posiadanie wbrew warunkom zezwolenia związana jest z zagrożeniem, jakie stwarzają takie materiały przechowywane nawet przez krótki czas w miejscu, w którym nie ma odpowiednich warunków do ich przechowywania, a ewentualna ich eksplozja stanowi zagrożenie dla życia osób postronnych i mienia innych osób. Zdarzenie, jakie było przedmiotem niniejszej

sprawy w sposób nad wyraz oczywisty, potwierdza sensowność takich ograniczeń, bo przecież tylko szczęście uchroniło osoby bliskie oskarżonemu, zamieszkujące w domu, w którym nastąpił wybuch od śmierci, jaka niestety spotkała A. T. (2). Do zdarzeni takiego może dojść niezależnie od tego przez jaki czas materiały takie są przechowywane, jeżeli następuje to w warunkach lokalowych do tego nieprzystosowanych. Wywody obrońcy prowadzą zatem do wniosków całkowicie wypaczających cel przepisów, jakie interpretuje, bo ich skutkiem jest zwiększenie zagrożeń w obrocie materiałami wybuchowymi przeznaczonym do użytku cywilnego, jakim właśnie te przepisy mają zapobiec. Jak się okazuje jednak można tak interpretować wydawane w tym zakresie decyzje, by wypaczyć ich jednoznaczną treść. Można tak interpretować przepisy, by wydrążyć je z istoty tego czemu mają służyć. Takie jednak rozważania wyartykułowane na potrzeby apelacji nie mogą posłużyć za podstawę uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej, bo nie tylko są sprzeczne z treścią interpretowanych przepisów, ale są także szkodliwe, tworząc przekonanie o tym, że można te przepisy wyklądać w sposób, który uwalniać będzie od odpowiedzialności za zachowania jawnie stwarzające zagrożenie dla ludzi i mienia. Treść decyzji Wojewody (...) z dnia 5 lutego 2007 r. zmienionej decyzją z dnia 7 lutego 2011 r. oraz przepisów, jakie stanowiły podstawę do jej wydania były jednoznaczne. Oskarżony nie miał zezwolenia na przechowywanie materiałów wybuchowych. Aby wzmocnić taki przekaz wydanej decyzji dodatkowo

<p>w jej uzasadnieniu stwierdzono, że oskarżony nie ma prawa przechowywać takich materiałów. Taka treść przedmiotowej decyzji oczywiście kształtowała świadomość oskarżonego o tym, że przechowywanie materiałów pirotechnicznych w garażu swojego domu było bezprawne i przyjmując takie ustalenia sąd okręgowy nie dopuścił się żadnego błędu, bo odpowiadały one prawdzie.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o uniewinnienie ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>25. W związku z tym, że zarzuty apelacji okazały się niezasadne nie było podstawy do uwzględnienia ww. wniosków.</p> <p>26. W treści apelacji obrońca zawarł również wnioski dowodowe. Oddalone one zostały na rozprawie odwoławczej. Częściowo ich nieprzydatność dla prowadzonego postępowania omówiona została przy ocenie zarzutów apelacji. Powtórzyć należy w tym miejscu za sądem okręgowym, że przebieg całego zdarzenia miała nietypowy charakter „(...) na materiały pirotechniczne znajdujące się w garażu zadziałała zupełnie nietypowa siła, niezgodnie z przeznaczeniem tego wyrobu i zasadami obchodzenia się z nimi (w bombę pirotechniczną strzelił pocisk) w</p>		

warunkach (pomieszczeniu), w których przedmiotowe materiały pirotechniczne nie powinny się w ogóle znaleźć, bowiem pomieszczenie to nie spełniało żadnego z kryteriów wymaganych do przechowywania takich materiałów, a zwłaszcza wykonywania z nimi jakichkolwiek czynności polegających na ich montażu.” (str. 39 uzasadnienia wyroku). Oznacza to jednak w konsekwencji, że próby odtworzenia warunków, w jakich nastąpiła eksplozja nie są możliwe do odtworzenia i dlatego jakiegokolwiek eksperymenty nie mogłyby przyczynić się do rekonstrukcji przebiegu zdarzenia. Nieprzydatność jednak tych doświadczeń, jakie były przedmiotem wniosków wynikała jednak również z przyjęcia przez obronę hipotez, dla których nie było żadnych podstaw w zebranych materiale dowodowym. Odwołujący przecież nawet nie próbował podważyć rozumowania biegłego z zakresu gazownictwa. Nie wskazał na żadne błędy tego rozumowania, a tym bardziej nie próbował nawet wskazać na błędy sądu pierwszej instancji popełnione przy ocenie tego dowodu. Spekulacje na temat zachowania pokrzywdzonej, które miało wywołać eksplozję były zaś sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami z etapu śledztwa S. W., które jak wskazywano znalazły potwierdzenie w innych wiarygodnych dowodach. Wnioski dowodowe zawarte w apelacji niebyły więc przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzać jedynie mogły do przewlekania postępowania.

3.7.

Apelacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych.

# zasadny

# częściowo zasadny

	Zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 46 k.k.	# niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
27. Sąd odwoławczy nie podzielił tego zarzutu apelacji uznając, że wskazywane przez pełnomocnika okoliczności, stanowiące również podstawę orzeczonego zadośćuczynienia przez sąd okręgowy, a odnoszące się do sytuacji zawodowej i majątkowej pokrzywdzonej nie dotyczyły szkody poniesionej przez oskarżycieli posiłkowych, a stanowiły okoliczności, które obrazowały pozycję pokrzywdzonej w relacjach z pozostałym rodzeństwem. Niewątpliwie krzywdę po starciu osoby bliskiej kształtuje również rola, jaką dana osoba pełniła w rodzinie. Jakie wsparcie mogła stanowić dla innych osób bliskich i na ile samodzielne w tym zakresie życie prowadziła. Krzywda jest tym większa im istotniejsze funkcje zmarła osoba wypełniała w relacjach rodzinnych. Dlatego zasadnie sąd pierwszej instancji również i te kwestionowane przez pełnomocnika okoliczności uwzględnił przy określeniu wysokości zadośćuczynienia.		
3.8.	Zarzut rażącej niewspółmierności środka kompensacyjnego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		

<p>28. Podzielić należało natomiast argumentację pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych dotyczącą rażącej niewspółmierności środka kompensacyjnego. Już pomijając kwestie związane z inflacją pieniądza i istotną utratą wartości orzeczonego zadośćuczynienia przez sąd okręgowy, to rzeczywiście odwołując się do przepisów prawa cywilnego zadośćuczynienie powinno być odpowiednie do krzywdy poniesionej przez oskarżycieli posiłkowych. W tym zakresie sąd pierwszej instancji nie docenił we właściwy sposób wskazywanych przez pełnomocnika okoliczności kształtujących głębsze niż przyjęte przez sąd okręgowy poczucie krzywdy rodzeństwa po śmierci ich siostry. Znaczenie szczególne miał fakt wychowywania się rodzeństwa pod opieką wyłącznie dziadków, co z pewnością w większym stopniu zacieśniło relacje między oskarżycielami a siostrą oraz powodowało większą potrzebę wzajemnego wsparcia. Istotne znaczenie miała także okoliczność, pominięta przez sąd okręgowy, że śmierć A. T. (2) nastąpiła nagle, co zwiększyło rozmiary krzywdy, bo odebrało rodzeństwu możliwość przygotowania się na śmierć bliskiej osoby. Żałoba w takim przypadku jest bardziej dotkliwa tym bardziej, że związana ze śmiercią osoby młodej, aktywnej, której plany życiowe rozwijane były w zażyłych relacjach ze swoim rodzeństwem.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zasądzenie od oskarżonych tytułem zadośćuczynienia solidarnie na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych kwoty po 60 000 zł</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
29. Z uwagi na to, że jeden z zarzutów apelacji okazał się zasadny wniosek został uwzględniony.	

<b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
4.1.	
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>5. ROZSTRZYGNĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>1.7. <u>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u></b>	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Wyrok został utrzymany w mocy w tej części w jakiej nie został zmieniony.	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy	
Nie zostały uwzględnione zarzuty apelacji, które prowadziły do zmiany wyroku w szerszym zakresie niż wyrok został zmieniony.	
<b>1.8. <u>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</u></b>	
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany
Sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższył orzeczone solidarnie wobec oskarżonych w pkt 5 zaskarżonego wyroku kwoty zadośćuczynienia	



wobec każdego z oskarżycieli posiłkowych do kwoty po 60 000 zł.	
Zwiąże o powodach zmiany	
Powody zmiany podane zostały w pkt 28 uzasadniania wyroku sądu odwoławczego.	

1.9. <b><i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i></b>		
1.1.7. <b><i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i></b>		
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylenia		
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylenia		
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylenia		
1.1.8. <b><i>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</i></b>		

1.10. <b><u>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</u></b>	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
6. <b><i>Koszty Procesu</i></b>	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
3	Na podstawie art. 627 k.p.k., 633 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i 616§1 pkt 2 k.p.k. i § 11 ust. 2 pkt 5 i § 17 pkt 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.) zasądzone od każdego z oskarżonych na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych kwoty po 720 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.
4	Na podstawie art. 624 k.p.k. zwolniono oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa z uwagi na orzeczone od nich zadośćuczynienie na rzecz oskarżycieli posiłkowych. Wykonanie orzeczenia w zakresie środka kompensacyjnego ma priorytetowe znaczenie i dlatego odstąpiono od obciążania oskarżonych dodatkowymi zobowiązaniami finansowymi, które mogłyby utrudnić zapłatę zadośćuczynienia.

<b>7. <i>PODPIS</i></b>
Dorota Tyrała Ewa Jethon Paweł Dobosz

1.11. <b><u>Granice zaskarżenia</u></b>	
Kolejny numer załącznika	1

Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego M. C.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	całość wyroku	
<b><u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u></b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b><u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u></b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej	

	orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. <b><u>zaskarżenia</u></b>	<b><u>Granice</u></b>	
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot apelację	wnoszący obrońca oskarżonego G. T.	

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	całość wyroku	
<b><u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u></b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b><u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u></b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b><u>1.4. Wnioski</u></b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.13. <b><u>zaskarżenia</u></b>	<b><u>Granice</u></b>	
Kolejny numer załącznika	3	
Podmiot wnoszący apelację	pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia	albo pkt 5 wyroku	

ustalenie, którego dotyczy apelacja			
<b><u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u></b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b><u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u></b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli		

	mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b><i>1.4. Wnioski</i></b>			
#	uchylenie	#	zmiana